

KURJER LITIEWSKI

w WILNIE dnia 7. Listopada V. S. ROKU 1808

S. PETERSBURG V. S. d. 27 Października.

Dalsze czynniki wojsk Rosyjskich w Finlandyi. Ustanowiono dwa korpusy odwodowe, jeden w Wilmanstrand pod dowództwem GM. Graffa Strogonowa, drugi w Lowizie pod komendą GM. Anikiewa dla wsparcia dwóch korpusów GL. Tuczkowa 1 i Graffa Kamińskiego 2, którzy w tej kampanii najwięcej działać będą dla spełnienia ogólnego planu. Odwoły w krok pójdą za dwoma pierwszymi dywizjami. GL. X. Bagration rozłożył w okolicach Nisztatu i Helsynga, większą część swojego oddziału, toż poprowadził batalion półku Tulskiego z Tawasthus do brzegów. Głównie komenderujący kazał GM. Graffowi Szwersowi wzmocnić lewe skrzydło wzięwszy bataliony lipawski i 26 strzelecki z korpusu GM. Graffa Witgenstejna: zajmą one wyspę Kimito, i brzegi koło Pesterpe z batalionem 30 strzeleckiego osadzają.

Kontr Admirał Miasoiedow stanął blisko wyspy Gango-Kramp. Donosił głównie komenderującemu dnia 2 października, że wysłane letkie statki nie napotkały Szwedzkiej floty pod Korpostremma i Pirasport. Porucznik Dawydow uwiadomił o spotkaniu jednego białego nieprzyjacielskiego, który rozwinawszy żagle robiąc najsilniej wiośłami usiłował uciec, lecz nie mogąc uciec prędkiej naszych pogoni, ludzie przybiwszy do brzegu na ląd uciekli.

Głównie komenderujący rozkazał dnia 5 półkomu GL. X. Bagrationa maszerować Połockiemu z Lattala, Tulskiemu z Tawasthus i Perpesa, do Wazy do korpusu GL. X. Galicyna, który postać musiał od siebie, półki, Wilmanstradzki i Brzeski do Gámle Karlebi do korpusu GL. Graffa Kamińskiego 2; ten odesłał zaś półki Azowski, bataliony Nazowskiego i 3 strzeleckiego, do korpusu GL. Tuczkowa stojącego w Nidensalmi. Dla ogólnego połączenia rozkazano wszystkim oddziałom łączyć się ze swymi dywizjami.

Zważywszy J. J. Mośc trudność, jakiej Oficyerowie w dostaniu sukna doświadczali, raczył darować wszystkim aż do Sztabofficyera, potrzebną na zupełne umundurowanie ilość sukna, które wojenny Minister zakupiwszy już do wszystkich półków całej armii Finlandzkiej dostawił. Wygadając żołnierzom, którzy, w nieustannych marszach zostając, są przymuszeni, oprócz dwóch par bótów ze skarbu dających się, kupować z własnego podwójnego żołdu, a w Finlandyi dostać ich nie mogą, posłano do Tawasthus skur na 25 t. i gotowych już uszytych par 5 t, które Kommissariat przedawać powinien bez żadnego zysku, własny koszt tylko odbierając.

Dalsze Ofiary z Gubernii Wileńskiej. Marszałek Rosieński Białozor strzelbę, parę pistoletów,

bykowi 20 r. as. Assesor Jan Bogdanowicz 2 strzelby, szablę i parę pistoletów, Rotmistrz Jakub Tubilewicz 15 r. as. Jgnacy Sylwestrowicz 1 r. 20 k. srebrem. Szlachta Wincenty i Stanisław Dowgirdowie dwa muszkiety i 6 strzelb. Łowczy Michał Jwanowicz 30 r. Rotmistrz Romer 3 rs. Wice Brygadyer Białozor szablę, trzy pistolety i 5 ładunków. Obywatele Jgnacy i Adam Korsakowie 6 r. as. Podkomorzyna Gudakowska 100 purow żyta. Marszałek Kowieński Zawisza z bratem Ludwikiem 6 kling kawaleryjskich. Szlachcie Jan Dawidson 6 szabel. Obywatele powiatu Upitskiego 15 r. 40 k. srebrem, i 16 r. assygnacyami. Tatarzyn Jan Krzyczewski 13. Jan Szahuniewicz 10 r. as. Podkomorzanka Pozniakowna 20 rs. Bracia Józef, Michał, i Kazimierz Kocielewie 300 r. as. Obywatele Upitskiego powiatu 30 r. 50 k. srebrem i 90 talerów.

Ofiary z Gubernii Wołyńskiej. Jan Stecki 6 dział miedzianych. Antoni Komarnicki 2 r. X. Leon Orłowski 4 r. Rządca Wiszniewski i rolnik Otapiuk 11 r. Sobieszczański, Sobiczewscy, i ekonom Szawewski 14 r. Grzegorz Ril, Wonsowicz, Zemigrodzki, Ostempski, Laskowski, Gasper Komornicki, Gorkowski, Axakowa, Poprocki, Brańczewski, Socki Garbariuk, Zelawski, Staszewski 50 r. Michał Borzeński, Józef Rzonzewski 12 r. Ternowicz, Swerobelki 4 i 50 kop. Horodniczy Rowieński Depaczola 2 strzelby, kwartalny Osowski strzelbę. Tarnowski parę pistoletów. Podhorodecki 10 r. Krukowski dukata. Kawecki 50 k. Zabłocki 1 r. Dobrasielski pikę. Mendeki i Kuzmowicz 3 r. 10 k. Mahowski 1 rs. Pisarz Łowiński 1 r. Okolica Zylinec 1 r. 60 k. s. i 13 r. 50 km. Miasteczko Lachowiec 5 szabel, strzelbę, 3 r. 80 ks. i 1 r. m. Okolica Szuniki 3 r. 50 ks. i 6 rm. Okolica Biesowski 15 r. 50 k. Xiuzencyzna 4 r. 65 ks. i 9 r. 20 k. m. Mieszczanki Tickomki, Gutyska starego, Guszczy, i wsi Kraiewa Szlachta 3 r. 50 ks. i 16 r. 50 km. Komisarz Włodzimierski Fefius parę pistoletów. Mendeluwicz 2 strzelby. Rakowicz parę pistoletów. Lisaniewicz parę pistoletów i szablę. Sowietnik nadworny Kudriawcow 4 strzelby. Lubimow strzelbę i parę pistoletów. Kubiczyński strzelbę i 5 r. Gorkawenko 5 r. Bogdanowicz strzelbę. Turski 5 r. Sowietnikowa Lareny parę pistoletów i szablę. Obywatele Olizar 50 szabel. Parteni parę pistoletów i szablę. Kupcy Wagner i Bryst Sodrarkin strzelbę i szablę. Sowietnik Czerniak 10 czwarti owsa. Maryanna Toypolska sztukę płótna. Obywatel Dok de Poliniak 50 czwarti owsa. Reszta później.

J. J. Mośc oświadczył swoje ukontentowanie GL. Baronowi artylleryi Inspektorowi Mille-

rowi Zakomelskiemu, GA Uwarow, i GM. Kleymichelowi oraz Troszczyńskiemu, za szykowność S. Petersburgskiej załogi, wojennemu zaś Gubernatorowi S. Petersburgskiemu X. Łabanow Rostowskiemu, komendantowi Baszuckiemu, i Policeymejstrówi Bałatowi, za utrzymanie spokojności i porządku w czasie niebytności J. J. Mosci. Nadto każdemu żołnierzowi, tych wojsk, które dnia dzisiejszego były w paradzie J. J. Mosć po rublu dać raczył rozkazać.

LONDYN d. 6 października. Rząd Francuzki dawno już ogłosił rapporta G. Dupont o czynnościach jego dywizji w Andaluzji; położylismy niedawno urzędowe ze strony Hiszpańskiej doniesienie; teraz kładniemy dalszą osnowę wypadków, które szczęśliwą postać interessom Hiszpańskim nadały. Nim G. Dupont zmuszony był do złożenia broni, GL. Pena pospieszył zająć wierzchołki góry Umbla o trzy mile od Baylen, G. Casterick Adiutant Napoleona posłany od G. Dupont przyniósł G. Castanhios propozycje do ugody. Tem czasem po umówionem zawieszeniu broni, G. Vedel rzadkie dopełniając wiarołostwo, uderzył z 6 t. od Karoliny na korpus Redinga, zdobył dwa działa i regiment Cordowa uwięził. Negocjacje trwały do dnia 20 lipca. G. Compigny oddzielony został dla osadzenia wawozow na górach Sierra-Morena. G. Castanhios dał dowod rzadkiej znalomości w zrobionym planie; i zupełney przytomności w jego wypełnieniu. Potrafił utrzymać w posłuszeństwie lud burzliwy. Kiedy się umowa przedłużała, przyniesiono G. Castanhios list przejęty od Xięcia Rowigo do G. Dupont pisany, w którym rozkazywał pierwszy drugiemu cofać się do Madrytu nie tracąc iedney chwili, gdyż tam armia Gallicyjska spiesznym zbliżała się krokiem. Ten list skłonił G. Castannos do podpisania kapitulacji od G. Vedel podanej.

Warunki umowy są następne. Ze wojska z dywizji Dupont poddaia się w niewolę Hiszpanom; że dywizya G. Vedel broń składa aż do przybycia do Cadix, z kąd na statkach do Rochefort będzie odesłana. Korpus G. Dupont otrzymał podobnież wolność powrócić do Francji. Ostatni miał 8 t. drugi 6 t. żołnierza; ogółem Francuzow 14 t. kapitulowało. Niema więc ani iednego nieprzyjaciela w całej Andaluzji. Stracili Francuzi w zabitych i raniomych 3000, Hiszpanie 1000 albo 1200. Siła ogólna Andaluzji 25000 wynosiła, powiększey części z nowozaciężnych złożona. Pod Redyngiem służyło 9000, pod G. Compigny 5000 pod G. Pena 6000, pod G. Jones 5000 było Hiszpanów.

Przydano do powyższej wiadomości krótkie opisanie ogólnych czynności w Hiszpanii i Portugalii. Dnia 16 lipca G. Reding na czele 9 t. uderzył na Francuzów pod Mengibar oszańcowanych, z kąd z klęską znaczną mianowicie regimentu kirasierow ich wyparł. Margrabia Compigny na czele 5 t. wygnał nieprzyjaciela z Villanoeva zabiwszy 200, wielu raniwszy i w niewolę zabrawszy. Tem czasem nawyższy wodz Castannos ruszył z główną armią do Anduiar i stanął na przeciw nieprzyjacielowi napadnionemu z bokow przez Redynga i

Compigny. Dnia 19 G. Castannos odebrał wiadomość że G. Dupont opuścił Anduiar spiesząc gościńcem do Madrytu. Postanowiono zatem mordować nieprzyjaciela z boku i z tyłu; co wykonano tak pomysłnie, że musiał oddać się na łaskę Hiszpanom. Dnia 27 lipca atak Gironny kosztował nieprzyjacielowi 2000 ludzi, w dni kilka powtórzyli szturm Francuzi, lecz bez żadnego skutku.

D. 1 lipca G. Lefebvre uderzył na Sarragossę stolice Aragonii. Trzy dni bez przerwy trwało bombardowanie, 2000 granatów i bomb padło na miasto; lecz obywatele tak mężnie stawili się, że Francuzi straciwszy 3000, z rozpaczą odstąpić musieli. Przekonany nieprzyjaciel o niepodobienstwo zdobycia Sarragossy, cofnął się do Villa Feliche dla opatrzenia się w tamicznych fabrykach w prochy, lecz odwazni Arragończykowie wczesnie u prowadzili ztamtąd wszelkie zapasy wojenne. Zabrali Hiszpanie wielu ienców, i wielką liczbę amunicyi oraz drogich sprzętow, zdobyli i odzyskali.

Dnia 23 lipca G Dupont na czele 8000 stanął między Hiszpańskim wojskiem, gdzie zwyczajnym obrzędem z wojskową paradą broń złożył. Artyllerya, orły, amunicya, bagaże oddane zostały Hiszpanom, toż powrócona była bogata zdobycz, w miastach kraiowych wzięta. Officyerowie zatrzymali szpady i własne bagaże. Dnia 24 dywizye G. Vedel i Gobert podobnież oddały zwycięzcom broń i artylleryą. Więcej niż 600 Francuzów w Anduiar i Baylen zostało. Ogólnie od 1 lipca stracił G. Dupont w zabitych, raniomych, zbiegach, więcej 20 t. licząc w to 17600 ienców.

Dnia 19 lipca, dostateczną mieli Hiszpanie wiadomość o przygotowaniach w Madrycie do przyięcia w stolicy Króla Józefa. W Katalonii Francuzi pod Manresa całą zdobycz stracili z Walencyi u prowadzoną, i 1300 ludzi. Czterotysięczny korpus nieprzyjacielski, który z Barcellony wyciągnął, spotkany pod Hostalrie i Granollers przez mężnych Katalończykow, zmniejszony do 1400 ludzi, pomiędzy któremi wielu było raniomych, do miasta powrocił.

Od 6 do 18 lipca ogromna liczba Francuzów zabitych i raniomych legła pod murami Sarragossy. Każdego dnia od 60 do 80 wozów użytych było do zabrania chorych i raniomych, których prowadzono do Tudela, z kąd dla niedostatku potrzebney pomocy, przenoszono ich do Estilla i Pampeluna. Wdarli się byli Francuzi dnia 8 do Sarragossy, lecz z niemalą stratą z miasta wyparci zostali. Dnia 11 powtórzyli szturm do wszystkich 7 bram, z najwyższą odwagą, lecz straciwszy 2 lub 3 tysiące odstąpić musieli. Korpus G. Lefebvre przez te ataki zmniejszony do trzeciej części został. G. Duhesme wyciągnął z Barcellony do Girony, stracił całą straż przednią; szczątki jego dywizji ledwo 4000 wynoszą. Pod Figuieras uzbrowieni wiesniacy zabrali znaczny transport żywności i 1500 konwoiujących żołnierzów zwalczawszy do zamku ustępować zmusili.

Dnia 14 lipca walczył G. La Cuesta między Ampudia i Riosecco; piechotę Francuzką zniszczył, lecz guruiącym siłom iazdy ustąpić placu musiał;

cofnął się do Salamanki i tam znacznych posiłków oczekuje.

Przy szturmie zamku Rosas stracili Francuzi wielu zabitych i 200 jeńców. Dywizya która z Barcelony na Hostalrie ruszyła, jest zamknięta od Hiszpanów. D. 29 lipca pierwsza dywizya Francuzka opuściła w nocy stolicę Królestwa Madryt; druga z Królem Józefem ustąpiła dnia 30, trzecia wyszła dnia 31. Dnia 13 sierpnia Junta Sewillska urzędowie wezwała wszystkich, którzy tylko nie są żonaci, a doszli lat 16, i 45 nieprzeszli, do oręża przeciwko Francuzom, wyjęci są od tej konspiracyi Mulatowie, Maurowie, Rzeźnicy, i Dziennikarze. Wszystkie gromady, gdy Insurrekcyja przeszedłszy z jednej do drugiej prowincyi, stała się powszechna w całym narodzie, uznali z wysoką radą Sewillską, najwyższą Juntę Kastylii za pierwszy Trybunał rządowy w Hiszpanii. Florida Blanca jest na czele rządu; on postanowił uzbroić popolitym ruszeniem 800 t. ludzi, i mianował Generał Kapitanem La Cuesta jako Generalissimusa całej siły narodowej.

Dnia 16 lipca pisał G. Depont do najwyższego wojsk Francuzkich w Hiszpanii wodza G. Savary X. Rovigo w tej osnowie. Nieprzyjaciel postąpił przez Anduxar w liczbie 15 do 18 t. oprócz artylleryi, na przód naszego stanowiska; razem też uderzyło na nas z tyłu 3 t. ludzi, którzy przeprawili się przez rzekę niżej Anduxar. Inny korpus od 3 t. do 6 t. znajdował się w Villa-nouva grożąc lewemu skrzydłu: przeciwko temu wysłałem z bataliony 4 legii, przyszło do ciężkiej rozprawy, lecz nieprzyjaciel z przemagającymi siłami nie mógł pokonać naszych i utrzymaliśmy wsie i miasta żywność nam dostarczające. Znaczny korpus nieprzyjacielski poszedł do miasta Mengibar stojącego na drodze z Jaen do Baylen idącej: G. Leger de Lair zastąpił to stanowisko dla bronienia gościńca od Karoliny, kędy G. Wedel ciągnął dniem i nocą z posiłkami. Musiał G. Wedel utrzymać z korzyścią pomienione stanowisko. G. Gobert udał się do Baylen z odsieczą; ta dywizya barzo jest osłabiona przez oddzielenie 6 batalionow, z których 3 udały się do Manicha i Sierra Morena dla utrzymania komunikacyi. Konieczne nam jest połączenie się. Nieprzyjaciel stoi pod Anduxar; jutro dzielniey atakować nas będzie, my do ostatniego walczyć nieprzestaniemy. Niepodobna utrzymać te stanowisko, tem barziej, iż nie mamy żywnosci. Żołnierz żnie żyto, i chleb piecze, bo rolnicy opuściwszy chaty napełniają buntownicze obozy. Proszę o najszybsze posiłki dla dobra Imperatora i Króla. Żałować trzeba że nie my, lecz nieprzyjaciel z nami działa zaczepnie. Strata nasza mało znaczna, nieprzyjaciel nie niekorzystał.

Do wiadomości Hiszpańskich to przydać należy że Insurrekcyja była urządzona w najwyższym sekrecie, kiedy już wszystko było umówione, gońce w jednym prawie dniu znak dali, i Francuzi niewprzód dowiedzieć się o niej mogli, aż ze wszystkich stron napadnionemi postrzegli się.

Ostatnich dni lipca zaszły krwawe gonitwy dzy Portugalczykami a dywizyą G. Loison. Pier-

wszyscy zdobyli działa i bagaże Francuzkie. W prowincyi tra-los-montes uformowali 7 liniowych pieszych i 3 konne regimenta, i uzbroili popólstwo, któremu dział 32 dali. Nieopisuje się tu kampania Angielska z G. Junot, która zakończyła się na wiadomey kapitulacyi i uwolnieniu Portugallii.

Admiralicya utworzyła porty Hiszpańskie i Portugalskie okrętom Amerykańskim, które mogą odtąd wszelkie produkty przywozić, i brać w zamianę płody Europejskie. Pozwoliła nawet statkom, które przed wybuchnieniem wojny między patriotami a Francuzami znajdowały się w portach Hiszpańskich i Portugalskich zamknięte, powracać do oyczyzny z ładunkiem. Wszakże Embargo w portach Amerykańskich włożone niepozwoli korzystać z tej wolności.

Margrabia la Romana tu przybył, wojska zaś jego prostó do kraju swego popłynęły. G. Dalrymple odwołany z Portugalii; Rada stanu podała prozbę do Króla, aby kazał roztrząsnąć przyczyny tak nie korzystney i hańiebney konwencyi, i aką G. Dalrymple z G. Junot zawarł, i aby narychley zalecił ukarać surowo winnych, którzy przez niezdolność i niedoskonałość oddali na ofiarę interes Brytanii W. i sprzymierzeńców.

Pierwsza dywizya 6000 ludzi wynosząca z armii X. Abrantes wsiadła na statki w Lisbonie dnia 13 września i wypłynęła do Rochelle. Xze Abrantes z 20 sztabu Officyerami płynię na fregacie la Nymphe która prowadzi statki pazewozowe. Dostarczamy wszystko co tylko potrzeba Francuzom, mając ureczony przez kapitulacyą powrót wydatków i opłatę żywności. Druga dywizya odpłynęła z portu dnia 14 pod konwoiem fregatyy Resystance, która niesie dwóch Generalów i Officyerów sztabu. Fregatta Aimable płynię z trzecią dywizyą. Anglicy wszedłszy do Lisbony flagę swoją wywiesili, zkąd oppozycya powstała głośno, iż Admiralicya nie umie szanować honoru sprzymierzeńców. Officyerowie którzy pod G. Wellesley dnia 17 i 22 z Francuzami walczyli, ofiarowali wodzowi podarunek 1000 Gineow wartuiący. Pozostałe w Lisbonie Portugalskie okręta zajęte są na imię X. Brezylji. Xze Yorck wezwany przez Ministrów na radę dla odwołania GG. Dalrymple i Burrard, niechciał do niej należeć, że względu, że ci wodzowie byli mianowani bez jego wiadomości. Własność Portugalska, dawniey tu zatrzymana, ma być nazad powrócona.

Wspaniały okręt Kaledonia, nowo zbudowany, od 130 dział, pierwszykroć dnia 27 wypłynął niosąc Admirala Gambier do flotty kanałowej. William Scot posłany jest do Portugallii sprawować tam interessa. Admiral Purwis z 2 okrętami stoi w Gibraltarze. Kontr Admiral Gardner powrócił do Deal z 9 okrętami z pod Flissingi, gdzie tyleż liniowych i fregat zamykał. G. Wellesley odwołany z Portugallii, dowodzą teraz w tym kraju G. Moore i Hope. Poseł u dworu Sztokolmskiego Thornthon znajduje się w głównej kwaterze Króla, mówią o jego nie chybnym odwołaniu. Listy z Barbados dnia 14 sierpnia pisane donoszą, że Francuzkie osady daleko lepiej mają bydz w żywność przez korsarzow opatrzone, aniżeli nasze.

PARYZ d. 22 października. Dnia 18 wieczorem powrócił szczęśliwie Imperator z Erfurtu. Huk armat ogłosił stolicy tę wiadomość. Imperatorowa z Malmaison do S Cloud przybyła tegoż dnia. U Imperatora była wielka rada zwołana. Potem dawał Napoleon audyencye Senatowi radzie stanu i dalszym władzom. Marszałkowie Lannes i Soult tu przybyli. Pierwsza dywizya G. Junot, która w Rochelle dnia 11 wysiadła odebrała rozkaz iść do Hiszpanii przez Bordeaux. Imperator kazał po wszystkich morzach chwycić okręta Hiszpańskie bez zaświadczenia od prawej władzy żeglującej. Marszałek Lefebvre przyjechał do Bordeaux. Te miasto wybudowało bramę tryumfalną dla przechodzącego W. wojska. Hrabstwo Hanau ma być wcielone do państw X. Prymasa w nadgródę za cło reńskie. X. Weymarski ma otrzymać Erfurt. Wojska Francuzkie w Niemczech pozostałe otrzymały tytuł armii Reńskiej; stać będą w Pomeranii. Wkrótce u nas otworzone będzie posiedzenie zgromadzenia prawodawczego; już Deputaci z Departamentów ziechali się: z wytężoną ciekawością oczekujemy mowy, która z tronu sessye zaga, toż rapportu od Ministra wewnętrznych interessow.

Departament Pan na głos Imperatora uformował 8 kompanii góralów, każdą od 148 głów, i oprócz tego Kontingensu do wojsk regularnych, zgromadził kolumnę od 2268 dobornych i ochotczych ludzi, którzy na każde powołanie ruszyć gotowi będą. Korsarz Bułoński, Ptak, zdobył pięć statków produkta z morza północnego niosących. Pozostaną w Niemczech iedynie dwa korpusy; Bernadotte zajmie brzegi nadmorskie, Davoust osadzi Niemcy średnie.

Hiszpania zwróciła dziś na siebie uwagę całej Europy. Wszyscy oczekują najważniejszych wypadków. Gazeta dworska w Vittoria, gdzie Król Józef ma główną kwaterę zawiera, następującą wiadomość. Po wypadkach zaszłych w Andaluzii w lipcu, pojechał Król do Burgos, gdzie Marszałkowie Moncey i Bessieres łącząc się zniszczyli usiłowania Anglikow chcących zaburzyć prowincye nad Ebro. Rozłożone nad tą rzeką wojsko wstrzymało buntowników i wszędzie gdzie się pokazali pobiło, zachowało Biskaję, Nawarrę, Arragonią, Katalonię od nieszczęśliwych rozruchow, komunikacyą z Francją, utrzymało, dobrem postępowaniem opinią o karności zyskało, urządziło się i nowe posidki odebrało.

Dnia 12 sierpnia. G. Merlin z 43 i 51 regimentami liniowemi i 26 strzelcow poszedł na Bilbao, gdzie buntownicy przez S. Ander przybyszcy przyjmowali Anglikow, którzy im wojenne potrzeby i pisma do buntu zapalające przywiezli. Najprzód pierzchneli Officyerowie Angielscy, 1200 legło Rokoszanów, i miasto odzyskane, i spokojność przywrócona. Wziął G. Merlin w tej rozprawie iedne działo, przez 12 fanatykow ciągnione. Admirał Massaredo zwołał Juntę Biskayską, która dała dowod chęci nazyzczliwszych dla Króla Józefa i kraju. Udali się zatem rokoszanie ku Tudela o 50 mil; G. Lefebvre de Nouette wyprawał z lewego skrzydła 300 Polskich ułanow.

W Wilnie w Drukarni XX. Piarów Wileńskich.

dwie działa; uderzył na straż przednią blisko 7000 wynoszącą, zabrał kilkaset ludzi w niewolę i dwa działa zdobył. Marszałek Moncey ruszył ze skrzydłem lewym do Tudela i zajął miasto bez odporu; 20 t. buntownikow uciekło ztąd do Sarragossy. Król z korpusem G. Saligny, Marszałkiem Jourdan i Szefem sztabu G. Belliard także nadciągnął. Szrodek niewidział nieprzyjaciela który o trzy dni drogi nigdy zbliżyć się do Burgos nie ośmielił.

Temczasem G. Black zgromadziwszy od S. Ander 10000 rokoszanow uderzył na prawe skrzydło w Bilbao, lecz pobity przez 4 regimenta Marszałka Ney cofać się w niedostępne musiał góry. Zostały więc nasze wojska w dawniejszych stanowiskach. Nieśmiejąc nieprzyjaciel atakować Francuzow z przodu, poszedł do Sanguesa na prawe skrzydło, chcąc ich z boku otoczyć, lecz straciwszy dwa działa, które zabrał Półkownik Chopin wrócić się musiał. G. Black zgromadziwszy w górach Asturyjskich 30 t. ludu, zbliżył się na dwie mile do Bilbao; Marszałek Bessieres z dwumadywizyami, Mouton i Merle, za rozkazem Króla, dnia 5 w nocy pospieszył do Ordunna, gdzie już Józef ze sztabem głównym posrodku naidował się; już obiecywali sobie Francuzi niemylnie zwycięstwo, lecz nieprzyjaciel ich nie czekał i prędko uciekł w góry.

Trzykroć Hiszpani otoczyć Francuzów usiłowali, trzykroć z klęską odparci byli; zaniechać muszą przedsięwzięcia, tem bardziej gdy już łącząc się z bokow zaczęło nadiągające wojsko. Muszą przyjąć walną bitwę, albo do szczęśliwego posuszeństwa powrócić, a użyć oręża przeciwko iedynemu nieprzyjacielowi Hiszpanii. Oswieceni poznają dobrodzieystwa nowej konstytucyi. Weszły już do Hiszpanii regimenta 30 liniowy, grenadyerów, letkiey jazdy, trzy bataliony Woltizerow z gwardyi Królewskiej i trzy regimenta Niemieckie. Dywizya G. Sebastiani składająca się z 15000, już iest w Bayonne, dokąd 100 t. nadiągnie między 20 i 30 tego miesiąca. Chwila iedna zostaje rokoszantom do ich zbawienia, magnaci którzy wziowszy z ręki Króla godności, iemu wierność zaprzysięgli; duchowni, którzy od Króla zaręczenie ich bytu mieli; i ci uprzywileiowani ludzie ślepe pospółstwo, których nieobrazil bynajmniej nowy rządek; spieszyć powinni, nie tracąc iedney chwili, przeprosić Króla, i błagać o przebaczenie za ich wiarołomstwo. Jakaż kolej, gdy pożar wojny okropney wszystkie strony zapali? Pierwsi sprawcy buntu, będą pierwszemi ofiarami. Król przyuszony walczyć, i podbić Hiszpanią, może zastawić w całości, niezmiernie bogactwa, tych magnatów i duchownych, którzy się oświadczaią nieprzyjaciółmi ludu i tronu? Dzisiaj odrodzić się może Hiszpani, bez poniżenia klas uprzywileiowanych, ale jutro gdy podbitą zostanie, prędkie i zupełne odrodzenie nastąpi.

W. wojsko w kracza do Nawarry przez Northez i S. Jean Pied de Port. Trzecia część wojska Hiszpańskiego iest regularna, dwie drugie składają się z wiesniakow i milicyi.

DODATEK